

**Wyrok z dnia 6 października 2004 r.**

**I PK 569/03**

**1. Regulamin wynagradzania, który nie został ustalony na piśmie i podany do wiadomości pracowników w sposób określony w art. 77<sup>2</sup> § 6 k.p., nie obowiązuje jako akt prawny.**

**2. Wypowiedzenie zmieniające warunki płacy wynikające z regulaminu wynagradzania nie powoduje obniżenia wynagrodzenia za pracę, bez uprzedniej zmiany regulaminu.**

Przewodniczący SSN Józef Iwulski (sprawozdawca), Sędziowie SN: Jadwiga Skibińska-Adamowicz, Herbert Szurgacz.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 października 2004 r. sprawy z powództwa Artura R. i Tomasza R. przeciwko Domowi Inwestycyjnemu B. SA w W. w likwidacji o prowizję, na skutek kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 maja 2003 r. [...]

o d d a l i ł kasację i zasądził od strony pozwanej, tytułem kosztów postępowania kasacyjnego, na rzecz powoda Artura R. kwotę 1450 zł (jeden tysiąc czterysta pięćdziesiąt) i na rzecz powoda Tomasza R. kwotę 2025 zł (dwa tysiące dwadzieścia pięć).

### **U z a s a d n i e**

Powodowie Artur R. i Tomasz R. wnieśli o zasądzenie od pozwanego Domu Inwestycyjnego B. SA z siedzibą w W. prowizji od zysku w kwotach 31.259,65 zł na rzecz Artura R. za okres od stycznia do sierpnia 1996 r. oraz 109.405,64 zł na rzecz Tomasza R. za okres od stycznia do października 1996 r.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie wyrokiem z dnia 12 lipca 1999 r. oddalił powództwo. Sąd Okręgowy ustalił, że powód Tomasz R. był zatrudniony w pozwanej Spółce od 1 lutego 1995 r. do 30 listopada 1996 r., w tym od 1 grudnia 1995 r. na stanowisku naczelnika Biura Inwestycji Kapitałowych, a

powód Artur R. od 1 stycznia 1996 r. do 30 sierpnia 1996 r. na stanowisku specjalisty w tym Biurze. Według zarządzenia Prezesa Zarządu [...] z dnia 1 grudnia 1995 r., stanowiącego aneks do regulaminu wynagradzania, powodowie mieli otrzymywać prowizję. Zgodnie z pkt 10 tego aneksu powód Tomasz R. składał wnioski o wypłatę prowizji dla siebie oraz dla powoda Artura R., wyliczając ogólną kwotę do wypłaty i procentowy udział. Propozycje te akceptował dyrektor J. W tym trybie w okresie od stycznia do marca 1996 r. powód Artur R. otrzymał prowizję w kwocie 4.566,50 zł. Ponadto, w lipcu 1996 r. otrzymał kwotę 1.200 zł tytułem premii uznaniowej. Natomiast Tomasz R. otrzymał prowizję w kwocie 4.566,50 zł oraz kwotę 1.500 zł we wrześniu 1996 r. tytułem premii uznaniowej. Od czerwca 1996 r. powód Tomasz R. nie składał wniosków o wypłatę prowizji wobec oświadczenia nowego prezesa G.L., że od tej pory „nie będzie już prowizji, lecz premia uznaniowa”. Powodowie wywodzili roszczenia z postanowień aneksu do regulaminu wynagradzania wprowadzonego zarządzeniem Prezesa Nr 59/95, a powód Artur R. także z umowy o pracę. Sąd Okręgowy uznał jednak, iż przepisy wskazanego aneksu nie dają do tego podstaw, podobnie zresztą jak i umowy o pracę. Nie wskazują bowiem ani kwoty przysługującej prowizji, ani też jej wskaźnika procentowego, odsyłając do zasad ustalonych w aneksie. Aneks zaś nie precyzuje szczegółowych kryteriów przyznawania prowizji, stanowiąc w pkt 10, że kwota prowizji rozdzielana jest procentowo w zależności od ilości osób, ich zaangażowania, pełnionej funkcji i odpowiedzialności za podejmowane decyzje. Nie wskazuje natomiast ani dolnej, ani górnej granicy wysokości prowizji dla poszczególnych pracowników, uzależniając decyzję od oceny ich pracy, bez podania bliższych kryteriów, pozostawiając to uznaniu pracodawcy. Sąd Okręgowy uznał, że prowizja miała charakter uznaniowy, mając na uwadze też fakt, iż propozycje powoda Tomasza R. podlegały zatwierdzeniu przez dyrektora pionu ekonomiczno-finansowego. Samo utworzenie funduszu premiowego nie powoduje automatycznego przyznania prowizji poszczególnym pracownikom ani ich procentowego podziału między nich.

Na skutek apelacji powodów, Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2000 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny podniósł, że Sąd Okręgowy błędnie uznał, iż aneks do regulaminu wynagradzania oraz umowy o pracę nie stanowią źródła dochodzonych roszczeń. Powodowie słusznie powołali się na art. 9 § 1 i art. 77<sup>2</sup> k.p., w których ustawodawca zaliczył do źródeł prawa także

akty wewnętrzzakładowe stanowiące w formie regulaminów, układów zborowych czy statutów. Dlatego też wobec powodów będzie miał zastosowanie wewnętrzny regulamin funkcjonowania Biura Inwestycji Kapitałowych (BIK) wprowadzony zarządzeniem [...] Prezesa Zarządu "Krajowego Domu Maklerskiego P." SA z dnia 1 grudnia 1995 r. oraz zarządzenie 59/95 z tej samej daty, dotyczące prowizyjnego wynagradzania pracowników, stanowiące załącznik do regulaminu wynagradzania. Sąd Apelacyjny podkreślił, że zgodnie z § 19 regulaminu funkcjonowania Biura Inwestycji Kapitałowych, źródłem dochodu pracownika jest wynagrodzenie stałe oraz wynagrodzenie prowizyjne określone w regulaminie wynagradzania. Z tego faktu wywiódł wniosek, że wynagrodzenie prowizyjne jest stałym elementem wynagrodzenia za pracę, jeśli zostaną spełnione warunki zawarte w regulaminie wynagradzania i aneksie do tego regulaminu. Zgodnie więc z pkt 6 aneksu prowizja przysługuje wszystkim pracownikom - do podziału - pod warunkiem istnienia zysku. Z tych względów Sąd Apelacyjny uznał, że nie było „żadnej dowolności, czy uznaniowości” przy przyznawaniu prowizji. Jeśli Biuro Inwestycji Kapitałowych miało wzrost wartości portfela inwestycyjnego w danym miesiącu, to zgodnie z pkt 4 aneksu, 20% wzrostu tej wartości musiano przeznaczyć do podziału między pracowników i pracownik nie mógł być tej prowizji pozbawiony. Podział prowizji również nie był uznaniowy, bowiem pkt 10 aneksu ustalał jego kryteria. Dopiero naruszenie jednego ze wskazanych elementów podziału, czy też uzasadniona negatywna ocena pracy, mogła mieć wpływ na obniżenie prowizji. Brak jest dowodów na negatywną ocenę pracy powodów, a prowizja była im przyznawana do czasu jej cofnięcia przez prezesa L. Sąd Apelacyjny uznał, że prowizja powinna być podzielona między pracowników w całości. Ponieważ w okresie, za który powodowie jej dochodzą, w Biurze Inwestycji Kapitałowych zatrudnieni byli tylko oni, a od 1 września 1996 r. tylko powód Tomasz R., to podział powinien nastąpić zgodnie z ich wnioskiem. Według Sądu Apelacyjnego, ustne cofnięcie od lipca 1996 r. przyznawania prowizji przez prezesa L. nie może zostać uznane za skuteczną jej likwidację, bowiem czynność ta była niezgodna z § 3 zarządzenia Nr 9/94 z dnia 7 września 1994 r. w sprawie wprowadzenia systemu wynagrodzeń dla pracowników spółki, z którego wynika, iż wszelkie zmiany do regulaminu wynagradzania mogą być wprowadzane wyłącznie odrębnym zarządzeniem prezesa zarządu Spółki, a takiego nie było.

Rozpoznając ponownie sprawę Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego do spraw wyceny papierów wartościowych na okoliczność ustalenia rzeczywi-

stych zmian wartości portfela inwestycyjnego w okresach objętych pozwami, oceny prawidłowości przyjętego przez powodów sposobu wyceny i wyliczenia kwot należnych im z tytułu prowizji oraz dokonania własnych wyliczeń w tym zakresie w wypadku stwierdzenia nieprawidłowości w wyliczeniach powodów. Strony nie wniosły zastrzeżeń do ustaleń i wyliczeń dokonanych przez biegłego. Wyrokiem z dnia 9 maja 2002 r. [...] Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od Domu Inwestycyjnego B. SA w W. w likwidacji na rzecz Artura R. kwotę 10.099,00 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 1 lutego 1996 r. do dnia zapłaty, kwotę 454,00 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 1 marca 1996 r. do dnia zapłaty, kwotę 4.192,00 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 1 kwietnia 1996 r. do dnia zapłaty, kwotę 595,00 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 1 maja 1996 r. do dnia zapłaty, kwotę 17.861,00 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 1 lipca 1996 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 7.844,00 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 1 września 1996 r. do dnia zapłaty. Na rzecz Tomasza R. Sąd Okręgowy zasądził kwotę 10.099,00 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 1 lutego 1996 r. do dnia zapłaty, kwotę 454,00 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 1 marca 1996 r. do dnia zapłaty, kwotę 4.192,00 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 1 kwietnia 1996 r. do dnia zapłaty, kwotę 595,00 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 1 maja 1996 r. do dnia zapłaty, kwotę 17.861,00 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 1 lipca 1996 r. do dnia zapłaty, kwotę 7.844,00 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 1 września 1996 r. do dnia zapłaty, kwotę 73.020,00 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 1 października 1996 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 1.989,00 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 1 listopada 1996 r. do dnia zapłaty. Sąd Okręgowy uznał, że Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 26 kwietnia 2000 r. przesądził zasadność dochodzonych roszczeń. Będąc związany oceną prawną zawartą w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego oraz wskazaniem co do dalszego postępowania (art. 386 § 6 k.p.c.), Sąd Okręgowy, wykonując zalecenia Sądu Apelacyjnego, dopuścił dowód z opinii biegłego i na podstawie wyliczenia należnych powodom prowizji, zasądził wynikające z tych wyliczeń kwoty wraz z odsetkami. Wysokość tych kwot nie była kwestionowana przez strony.

Wyrokiem z dnia 7 maja 2003 r. [...] Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację strony pozwanej. Uznał, że w uzasadnieniu wyroku z dnia 26 kwietnia 2000 r. została przesądzona zasadność roszczeń powodów, wynikająca z oceny, że prowizja jest stałym elementem wynagrodzenia za pracę powodów, a jej przyznanie nie było zależne od uznania pracodawcy. W szczególności zostało przesądzone, że postano-

wienia regulaminu wynagradzania stanowią źródło prawa w rozumieniu art. 9 k.p., a podział prowizji nie był uznaniowy, albowiem pkt 10 aneksu ustalał kryteria jej podziału i dopiero naruszenie jednego z elementów podziału prowizji, czy też uzasadniona negatywna ocena pracy powodów mogła mieć wpływ na obniżenie prowizji. Ustne cofnięcie przez prezesa zarządu Spółki G.L. „zasad przyznawania premii” nie było skuteczne, bowiem § 3 zarządzenia [...] z dnia 7 września 1994 r. wymagał w takim przypadku „formy odrębnego zarządzenia”. Ustne poinformowanie powodów co do wypowiedzenia zasad przyznawania prowizji od czerwca 1996 r. na pewno tego wymagania nie spełnia. Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę na konieczność dokonania w takiej sytuacji (gdy warunki wynagradzania ulegają obniżeniu czyli zmianie na niekorzyść pracownika) wypowiedzenia zmieniającego określonego w art. 42 k.p. Tej instytucji wobec powodów nie zastosowano. Sąd drugiej instancji uznał za niezasadny zarzut strony pozwanej, że powodowie od czerwca 1996 r. nie wykonywali pracy mającej na celu podejmowanie decyzji inwestycyjnych. Z zeznań powodów oraz świadka G.L. wynika, że wykonywali oni wszystkie czynności, które były potrzebne do podjęcia decyzji inwestycyjnych, bo taka była ich merytoryczna, zasadnicza praca w Biurze Inwestycji Kapitałowych. Decyzje odnośnie do inwestycji były uzgadniane wspólnie, chociaż głos decydujący w tej mierze miał prezes L.

Kasację od tego wyroku wniosła strona pozwana, która zarzuciła naruszenie art. 316 § 1, art. 328 § 2, art. 386 § 4 i art. 386 § 6 k.p.c. oraz art. 176 ust. 1 Konstytucji RP, a także naruszenie art. 8, art. 29, art. 42 i art. 80 k.p. oraz art. 76 k.c. W uzasadnieniu podstaw kasacji strona pozwana wywiodła w szczególności, że Sąd Apelacyjny w wyroku z 26 kwietnia 2000 r. nie mógł uznać „zasadności powództwa”, gdyż sprawy nie rozstrzygnął. „Nie wydaje się dopuszczalne”, by ocena prawna, o której mowa w art. 386 § 6 k.p.c., mogła mieć postać stanowczego wskazania co do rozstrzygnięcia zasady całego sporu. Sąd Okręgowy, działając jako sąd pierwszej instancji, mógł i obowiązany był rozpatrzyć oraz ocenić całość zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i ponownie rozpoznać sprawę co do istoty, nie zmieniając jedynie tych ustaleń, które wyraźnie, jednoznacznie ocenił Sąd Apelacyjny. Naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 k.p.c. strona pozwana upatruje w tym, że jeżeli Sąd Apelacyjny uznał za stosowne odnieść się do zasadności powództwa i na tej podstawie uzasadnić rozstrzygnięcie, to może oznaczać, że nie podzielił jednak poglądu Sądu Okręgowego o związaniu oceną prawną zawartą w uzasadnieniu wyroku z 26 kwietnia 2000 r. Strona pozwana uważa, że w uzasadnieniach Sądów nie odnie-

siono się do zarzutu, że powodowie nie wykonywali pracy, za którą żądają prowizji. Powodowie przestali podejmować decyzje inwestycyjne i dlatego zaprzestano wypłacania im prowizji. Aneks dotyczący wynagradzania prowizyjnego określał warunki, po spełnieniu których należała się prowizja i w tym zakresie nie było uznaniowości pracodawcy. Jednocześnie jednak nie było tu „automatu” typowego dla regulaminów wypłat premii z zysku, że w przypadku powstania zysku określoną jego część przeznaczają na fundusz premiowy. Prowizyjna część wynagrodzenia zależna była od wzrostu wartości portfela, ale przysługiwała pracownikom tylko wówczas, gdy ten wzrost wartości portfela był efektem ich działalności inwestycyjnej, czyli podejmowania decyzji inwestycyjnych. Zdaniem strony pozwanej, wynika to wyraźnie z punktów 1-3 aneksu. Mowa jest w nich wyraźnie o „wynagrodzeniu zależnym od efektów działalności inwestycyjnej”. Punkt 10 aneksu stanowi o uwzględnianiu „zaangażowania i odpowiedzialności wynikającej z podejmowanych decyzji”. Działalność inwestycyjna polega między innymi na analizie sytuacji rynkowej, ale jej istotą jest podejmowanie decyzji. W 1995 r. i na początku 1996 r. takie decyzje inwestycyjne podejmowali powodowie. Jednak od czerwca 1996 r. działalność ściśle inwestycyjną, czyli podejmowanie konkretnych decyzji inwestycyjnych, przejął na siebie osobiście prezes L. i poinformował o tym powodów. Oni wykonywali tylko czynności techniczne. Nie ma wątpliwości, że prezes L. miał prawo do przejęcia samodzielnego prowadzenia działalności inwestycyjnej. To on bowiem odpowiadał za efekt tej działalności przed radą nadzorczą i akcjonariuszami spółki. W związku z powyższym powodowie zostali poinformowani, że od czerwca 1996 r. nie będzie im wypłacana prowizja, tylko premia uznaniowa. Jeżeli powodowie faktycznie nie wykonywali działalności inwestycyjnej, to po prostu prowizja im nie przysługiwała. Powodowie w okresie po dniu 1 kwietnia 1996 r. nie zgłaszali roszczeń o wypłatę prowizji, a nawet nie składali rozliczeń prowizyjnych. Wynika z tego, że zaakceptowali taką interpretację regulaminu. Zdaniem strony pozwanej, Sądy zastosowały błędną interpretację art. 80 k.p., zgodnie z którym wynagrodzenie należy się za pracę wykonaną. Roszczenie powodów jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego narusza również art. 8 k.p. Według strony pozwanej, Sąd Apelacyjny trafnie zauważył, że dla dokonania zmiany „na gorsze” zasad wynagradzania niezbędne jest dokonanie wypowiedzenia zmieniającego. Sąd Apelacyjny uznał jednak, że zmiana warunków wynagradzania, o jakiej poinformował pracowników pracodawca, nie stanowiła skutecznego prawnie wypowiedzenia zmieniającego. Jest to stanowisko sprzeczne z art. 42 k.p. W przypadku regulaminów

wynagradzania sama ich zmiana bądź uchylenie nie ma „bezpośredniego wpływu na pracownika”. Zgodnie z art. 241<sup>13</sup> § 2 w związku z art. 77<sup>2</sup> § 5 k.p., zmiany regulaminów wynagradzania na mniej korzystne wprowadza się bowiem w drodze wypowiedzenia pracownikowi warunków płacy. Obaj powodowie potwierdzają, że zostali poinformowani na początku czerwca 1996 r. o zmianie (w trybie natychmiastowym) dotychczasowych zasad wypłaty prowizji. Zostało im zatem złożone w sposób skuteczny w rozumieniu art. 60 i 61 k.c., oświadczenie woli pracodawcy o zmianie dotychczasowych warunków pracy przez uchylenie zasad przyznawania prowizji i zaproponowanie przejścia na system premii uznaniowej. Zmiana nastąpiła ze skutkiem od początku czerwca 1996 r. Wypowiedzenie zmieniające zostało dokonane skutecznie pod względem prawnym i doprowadziło do formalnej zmiany warunków pracy. Kodeks pracy nie wprowadza rygoru nieważności wypowiedzeń dokonanych w sposób nieprawidłowy. Wypowiedzenie wadliwe wywołuje skutki prawne, a uchylenie skutków bezprawności czynności pracodawcy może nastąpić tylko w ramach dochodzenia przez pracownika określonych roszczeń. Żaden z powodów nie złożył oświadczenia o odmowie przyjęcia nowych warunków, należy zatem przyjąć, że zmiana ta została przez nich zaakceptowana. Żaden z nich również nie złożył pozwu do sądu o uznanie wypowiedzenia warunków płacy za nieuzasadnione lub naruszające przepisy o wypowiedzaniu umów. Sąd Apelacyjny przyjął, że ustne cofnięcie zasad przyznawania premii nie było skuteczne, gdyż § 3 zarządzenia nr 9/94 wprowadzającego regulamin wynagradzania stanowił, że wszelkie zmiany do regulaminu mogą być wprowadzone wyłącznie zarządzeniem prezesa zarządu. Sąd Apelacyjny nie wskazał przepisów prawnych, na jakich się oparł w tym rozstrzygnięciu. Zdaniem strony pozwanej, należy domniemywać, że podstawą mogły tu być jedynie przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące formy i skuteczności czynności prawnych, a w szczególności art. 76 k.c. Ani § 3 zarządzenia nr 9/94, ani żaden inny wewnętrzny przepis Spółki, nie wprowadzał jednak wymagania formy pisemnej takiego zarządzenia pod rygorem nieważności lub bezskuteczności. Zatem zmiana zarządzenia mogła nastąpić w dowolnej formie, także ustnej.

Powodowie w odpowiedzi na kasację wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty naruszenia art. 316 § 1, art. 328 § 2 i art. 386 § 4 k.p.c., a także art. 176 ust. 1 Konstytucji RP są oczywiście bezzasadne. Sąd drugiej instancji w zaskarżonym wyroku wziął za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c.), w uzasadnieniu wyroku wskazał podstawę faktyczną i prawną rozstrzygnięcia (art. 328 § 2 k.p.c.) oraz rozpoznał istotę sprawy, skoro oddał apelację, a więc nie stosował art. 386 § 4 k.p.c. Sprawa została też rozpoznana w postępowaniu dwuinstancyjnym (art. 176 ust. 1 Konstytucji).

Zgodnie z art. 386 § 6 k.p.c., ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiążą zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy; nie dotyczy to jednak wypadku, gdy nastąpiła zmiana stanu prawnego. Przepis ten nie zmienia zasady, że postępowanie jest dwuinstancyjne. Wiążący charakter oceny prawnej i wskazań co do dalszego postępowania wyrażonych w wyroku sądu drugiej instancji, którym uchylono wyrok sądu pierwszej instancji i przekazano sprawę do ponownego rozpoznania, ma jednak istotne znaczenie w dalszym przebiegu postępowania. Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę drugi raz jest bowiem związany tą oceną prawną i wskazaniem. Oznacza to, że jeżeli nie zmienią się ustalenia faktyczne oraz stan prawny, to sąd drugiej instancji nie może przyjąć innej oceny prawnej. Taka ocena, wyrażona w poprzednim wyroku sądu drugiej instancji, staje się więc niejako elementem powtórnego rozstrzygnięcia, a więc wystarczy się do niej tylko odwołać w uzasadnieniu. Jednakże, ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu orzeczenia sądu drugiej instancji nie wiążą Sądu Najwyższego przy rozpoznawaniu kasacji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 1998 r., I CKN 595/97, OSNC 1998 nr 12, poz. 211; PS 2000 nr 5, s. 92 z glosą M. Łochowskiego). Naruszenie przez sąd drugiej instancji art. 386 § 6 k.p.c., wskutek nieuwzględnienia ocen wiążących przy ponownym rozpoznawaniu sprawy, nie przekreśla możliwości uznania przez Sąd Najwyższy wyroku za odpowiadający prawu (wyrok z dnia 11 stycznia 2001 r., I PKN 183/00, OSNAPiUS 2002 nr 17, poz. 411). Oznacza to, że zarzut naruszenia przez sąd drugiej instancji art. 386 § 6 k.p.c. nie ma w postępowaniu kasacyjnym znaczenia, jeżeli nie wpłynęło to na zasadność rozstrzygnięcia w wyroku zaskarżonym kasacją. Inaczej mówiąc, zarzut naruszenia tego przepisu może mieć znaczenie tylko wówczas, gdy pozostałe zarzuty stanowią usprawiedliwioną podstawę kasacji.



Strona pozwana w kasacji nie kwestionuje już charakteru dochodzonych roszczeń jako premii w ścisłym tego słowa znaczeniu. Uważa jednak, że nie zostały spełnione przesłanki nabycia tego prawa, które w jej ocenie polegały na „podejmowaniu decyzji inwestycyjnych”. W tym przedmiocie strona pozwana zarzuca naruszenie art. 8 i art. 80 k.p. Przepisy te nie mają jednak większego znaczenia, gdyż decydujące było spełnienie przez powodów przesłanek nabycia prawa do premii określonych w regulaminie wynagradzania. Zgodnie z § 1 zarządzenia Nr 59/95 z dnia 1 grudnia 1995 r. (które stało się regulaminem wynagradzania z mocy art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 2 lutego 1996 r. o zmianie ustawy - Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych ustaw, Dz.U. Nr 24, poz. 110 ze zm.), załącznik nr 2 do regulaminu wynagradzania dotyczył „pracowników Biura Inwestycji Kapitałowych zajmujących się działalnością w zakresie obrotu papierami wartościowymi za pośrednictwem giełdy”. Tym pracownikom przysługiwała więc prowizja „rozdzielana procentowo w zależności od ilości osób, ich zaangażowania, pełnionej funkcji i odpowiedzialności za podejmowane decyzje” (pkt 10 załącznika nr 2). Wynika z tego, że „podejmowanie decyzji inwestycyjnych”, a ściślej „odpowiedzialność za podejmowane decyzje”, była tylko jednym z elementów warunkujących powstanie prawa do premii, a zwłaszcza jej „procentowego rozdzielenia”. Podstawową przesłanką nabycia tego prawa było „zajmowanie się działalnością w zakresie obrotu papierami wartościowymi za pośrednictwem giełdy”. Trafnie wobec tego Sąd drugiej instancji uznał, że powodowie spełnili przesłanki nabycia tego prawa, skoro „wykonywali wszystkie czynności, które były potrzebne do podjęcia decyzji inwestycyjnych, bo taka była ich merytoryczna, zasadnicza praca w Biurze Inwestycji Kapitałowych”. Sąd drugiej instancji nie naruszył więc art. 80 zdanie pierwsze k.p., gdyż powodowie nabyli prawo do wynagrodzenia za pracę wykonaną. Nie wiadomo też, dlaczego w tej sytuacji ich żądania miałyby być sprzeczne z zasadami współżycia społecznego czy społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa (art. 8 k.p.).

Zgodnie z art. 9 § 1 k.p., regulamin wynagradzania jest źródłem prawa pracy, a jego postanowienia - prawem pracy. Według art. 77<sup>2</sup> § 6 k.p., regulamin wynagradzania (a także jego zmiana) wchodzi w życie po upływie dwóch tygodni od dnia podania go do wiadomości pracowników, w sposób przyjęty u danego pracodawcy. Nie może więc budzić wątpliwości, że regulamin wynagradzania musi być sporządzony na piśmie (jak każdy akt prawny) i podany do wiadomości pracowników. Jeżeli regulamin wynagradzania nie został ustalony na piśmie i nie został podany do wiadomo-

ści pracowników, to nie obowiązuje jako akt prawny (nie został ustalony, nie wchodzi w życie). Nie jest to problem formy czynności prawnej, lecz problem procesu stanowienia prawa pracy. Regulamin wynagradzania nie jest oświadczeniem woli pracodawcy i zarzut kasacji naruszenia art. 76 k.c. jest w tym zakresie nieadekwatny, a tym samym bezzasadny.

Według art. 77<sup>2</sup> § 5 k.p., do regulaminu wynagradzania stosuje się art. 241<sup>13</sup> § 2 k.p., a więc jego postanowienia mniej korzystne dla pracowników wprowadza się w drodze wypowiedzenia dotychczasowych warunków umowy o pracę lub innego aktu stanowiącego podstawę nawiązania stosunku pracy. Taka też jest kolejność zmiany na niekorzyść pracownika warunków pracy wynikających z regulaminu wynagradzania. W pierwszej kolejności należy zmienić we właściwym trybie regulamin wynagradzania, a następnie dokonać wypowiedzenia zmieniającego. Jeżeli warunki wynagradzania wynikają z regulaminu wynagradzania, to dokonanie wypowiedzenia zmieniającego jest nieskuteczne, bez uprzedniej zmiany regulaminu. Wypowiedzenie zmienia warunki pracy wynikające z umowy. Jego skuteczność nie wpływa natomiast na warunki pracy wynikające z regulaminu wynagradzania. Argumentacja przedstawiona w kasacji, dotycząca skuteczności wypowiedzenia zmieniającego dokonanego ustnie ze względu na jego niezaskarżenie do sądu pracy (zarzut naruszenia art. 42 i 29 k.p.), jest o tyle bezprzedmiotowa, że warunki wynagradzania powodów w zakresie dotyczącym premii nie wynikały z umów o pracę, lecz z regulaminu wynagradzania. Nawet gdyby uznać, że powodom dokonano skutecznie wypowiedzeń zmieniających, to i tak premia im przysługiwała, gdyż prawo do niej było ustalone w regulaminie wynagradzania, a ten nie został zmieniony.

Z tych względów kasacja podlegała oddaleniu (art. 393<sup>12</sup> k.p.c.). O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na mocy art. 98 § 1 k.p.c.

=====